KURJER WARSZAWSKI.

Dnia 14go Października. Rok 1863. **№ 234.** Dnia 2 (14) Października 1863 Roku.

Środa. | Wschód Słońca g. 6 m. 24 Zachód „ „ 5 „ 8 | Jutro, ŚŚ. Jadwigi Wd: i Teressy P.

Jutro, w Kościele XX. *Karmelitów Bosych* na Krak:-Przedm:, jako w Uroczystość Śej Teressy, odbędzie się o godz: 10 z rana solenna Wotywa, jak również i codziennie przez całą oktawę. W Niedzielę zaś t. j. d. 18 b. m., odbywać się będzie Nabożeństwo odpustowe, na cześć tejże Stej, z Wystawieniem N. SAKRAMENTU i Kazaniami.

Dnia 9 b. m. przypadła pierwsza rocznica wprowadzenia na nowo Nabożeństwa do Kościoła Wniebowstąpienia PAŃSKIEGO, przy ulicy Subocz w Wilnie, a którego całkowite odnowienie dopiero w r. b. ukończone zostało.

Rada Administracyjna, na posiedzeniu dnia 27 Września (9 Października) r. b., mianowała: Radcę Kollegjalnego Wincentego *Kozdrowicza*, Sędziego Apelacyjnego Królestwa, Prezesem Trybunału Cywilnego w Radomiu; Radcę Dworu Wojciecha *Komosińskiego*, Sędziego Trybunału Cywilnego w Warszawie, Sędzią Sądu Apelacyjnego Królestwa; Józefa *Sztandyngera*, Podprokuratora przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, pełniącym obowiązki Sędziego tegoż Trybunału. (Dz: Pow:)

Magistrat Miasta Stołecznego Warszawy. — W wykonaniu reskryptu Komissji Rzą: Spraw Wewnętrznych z d. 9 (21) Września r. b. Nr 22764/5144, podaje do wiadomości osób handlujących, co następuje: Ukazem Najwyższym z d. 14 Marca r. b., w swoim czasie przez pisma czasowe do wiadomości podanym, zniesiono na komorach przykładanie banderol, do cukru rafinatu zagranicznego w głowach. Obecnie Najjaśniejszy Pan, w skutek najpoddanniejszego przedstawienia Ministra Finansów na d. 11 Sierpnia r. b. Najwyżej polecić raczył: w celu przeszkodzenia przemytnictwu do Królestwa Polskiego cukru zagranicznego, przywrócić na komorach bandorelowanie onego, podług dawnych zasad, aż do wprowadzenia na powrót porządku w Królestwie.— P. o. Prezydenta, Jenerałnego Sztabu Jenerał-Major, *Witkowski.* Naczelnik Kancellarji, *Luceński.*

Jutro o godz: 10tej z rana, w Kościele XX. *Bernardynów*, odbędzie się żałobne Nabożeństwo za spokój duszy ś. p. Alfreda-Antoniego *Tyszkiewicza*, Urzędnika Górnictwa, zmarłego dnia 2go b. m.; na które zaprasza się Przyjacioł, Kolegów i Znajomych.

Jutro, jako w smutmą rocznicę imienin ś. p. Teressy z Wołowskich *Zawadzkiej*, odprawiać się będą Msze Święte żałobne w Kościele XX. *Reformatów*, poczynając od godziny 9tej do 12tej, za spokój jej duszy; na które, Rodzina, zaprasza Krewnych, Przyjacioł i Znajomych.

Jutro, jako w dzień imienin ś. p. Teressy Hrabianki *Kickiej*, odbędzie się w Kościele Śgo Krzyża, o godzinie 10tej z rana, Nabożeństwo za spokój Jej duszy.

Jutro, jako w czwartą pośmiertną rocznicę imienin ś. p. Teressy z Palczewskich *Markowskiej*, w Kościele XX. *Karmelitów* na Krak:-Przedmieściu, o godzinie w pół do 10tej z rana, odprawioną będzie za spokój jej duszy, przed Ołtarzem Śtej Teressy, Wotywa; na którą, smutna i zawsze korząca się przed Wolą BOZĄ Siostra, uprzejmie zaprasza Krewnych, Przyjacioł i Znajomych.

Jutro, w Kościele XX. *Reformatów*, o godzinie 10tej z rana, odbędzie się żałobne Nabożeństwo za duszę ś. p. Melanji z Cieleckich *Smoczyńskiej*, zmarłej w dniu 19 z. m. we wsi Dobrosławiu; na które, smutkiem przejęta Rodzina, zaprasza Krewnych i Przyjacioł.

Jutro o godz: 10tej z rana, w Kościele Śgo Alexandra, jako w dniu imienin, odbędzie się żałobne Nabożeństwo, za spokój duszy ś. p. Teressy z Klimowiczów *Boczkowskiej:* na które, pozostały Mąż, Krewnych, Przyjacioł i Znajomych zaprasza.

Pozostała Wdowa po ś. p. Adamie *Zabłockim*, zaprasza Krewnych i Przyjacioł nieboszczyka, na Nabożeństwo żałobne, jutro o godz: 10tej z rana, w Kościele XX. *Reformatów* odbyć się mające.

Edward *Pignan*, Urzędnik Magistratu m. Warszawy, opatrzony ŚŚ. SAKRAMENTAMI, w wieku lat 50, po ciężkiej chorobie, wczoraj życie zakończył. Pozostała Żona z Dziećmi, zaprasza Krewnych, Przyjacioł i Znajomych, na exportację zwłok, jutro o godz: 3ej po południu, z Kaplicy XX. *Reformatów*, na cmentarz Powązkowski; oraz na żałobne Nabożeństwo w dniu następnym o godz: 10tej z rana.

Wczoraj rozstał się z tym światem, po długiej chorobie, Bronisław *Borsz*, lat 18 mający. Stroskani Rodzice wraz z Rodzeństwem, zapraszają Krewnych i Znajomych, na wyprowadzenie zwłok, jutro o godz: 2ej po południu, z Kościoła XX. *Bernardynów*, na cmentarz Powązkowski.

W dniu imienin Babci *Teressy W.*, sześcioro drobnych Wnucząt, składają w Redakcji *kurjera* rs. 6, dla biednych wdów, a mianowicie: dla Fran: *Turner*, Zofji z Wolskich *Neü:*, Józefy *Kak:*, T. *Zach:*, *Narbut*, i *Oczech:*, po rublu, aby prosiły BOGA o zdrowie ukochanej Babci i najdłuższe jej życie.

Kółko domowe, wychodzi nadal pod temiż samemi warunkami. Zeszyt Październikowy, rozpoczyna zajmujący artykuł p. Lucjana *Siemieńskiego.*

Wykaz listów zastawnych, wylosowanych w drugiem półroczu roku bieżącego, przejrzeć można w Redakcji *Kurjera.*

Nie można zaprzeczyć, że fabrykacja cukru z buraków, stanowi u nas jedną z najważniejszych gałęzi przemysłu, i zarówno w kraju tutejszym jak za granicą rozwinęła się w ostatnich czasach z nadzwyczajną szybkością. We Francji np., istnieje już dziś przeszło tysiąc tego rodzaju fabryk, rozrzuconych po 60 departamentach, z pomiędzy których Bretanja i Nor-

mandja, odznaczają się szczególniej nadzwyczajnym postępem tego przemysłu, wpływającego zarazem na błogi stan rolnictwa. Niepodobna wyliczyć wszystkich udoskonaleń, jakie w przyrządach i wszelkich aparatach, wprowadzone zostały od czasu powstania fabryk. Z tego powodu wydajność cukru, znacznie się zwiększyła, a koszta produkcji, zniżyły. Przed laty np. 20stu, dla wydobycia cukru z buraków potrzeba było na 300 funtów, blizko 100 funtów węgla, a dziś w tym samym celu zużywa się zaledwie od 10 do 15 funtów węgla. Dodać tu jeszcze należy, iż ludność robotnicza w okolicach cukrowni, która dawniej żyła nawet w niedostatku, dziś doszła do zamożności. Te same ręce, które pod złocistem słońcem Czerwca i Lipca pracowały przy burakach, za otwarciem się podwoi fabryki w zimie, wydobywają z tychże buraków cukier i nie opuszczają fabryki dopóki znowu z nadchodzącą wiosną, skowronek nie wywoła ich wraz z rolnikiem w pole. Przy produkcji około 50 miljonów funtów cukru naszego krajowego, wypadałoby na osobę około 10 funtów; co jednakże trudno jest ściśle oznaczyć, albowiem wiele cukru naszego, wychodzi do prowincji ościennych, a wiele także przybywa sposobem szwarcunku. Ponieważ dotąd jednak wieśniacy nasi, stanowiący znaczniejszą część ludności, nie pijąc kawy, nie konsumują i cukru, przeto gałęź ta przemysłu, ma jeszcze przed sobą bardzo wielką przyszłość.

„Przeglądając *Kurjera* Nr 112 z r. 1856, natrafiliśmy na wzmiankę, że ś. p. *Wodzyński* Nauczyciel Elementarny w Jeziornie, człowiek naukowy a skromny, zostawił rękopis p. t. *Encyklopedja dla włościan*. Dla czego dotąd rękopis ten nie wydany? zapytujemy dzisiejszego posiadacza, tak ciekawego, a mogącego przynieść pożytek ludowi, dziełka. Może ta wzmianka wydobędzie z ukrycia nieznaną światu literackiemu pracę *Wodzyńskiego*."— J. L.

Wolno-praktykujący Lekarz K. *Bartkowski*, mieszka obecnie w domu przy rogu ulic Mazowieckiej i Święto-Krzyzkiej Nro 1352*b*. Przyjmuje chorych rano od 8ej do 9tej; po południu, od 3ciej do 4tej.

Lekarz wolno-praktykujący, J. *Nowak*, przeniósł swoje mieszkanie z miasta Pilicy do Częstochowy. Ubogim chorym udziela pomocy lekarskiej bezpłatnie. Mieszka w Starym rynku, w domu P. *Bermana*.

Wiadomo, iż roślina szalej bardzo jest szkodliwą zwłaszcza dla młodych gęsi, które za uszczknięciem kilku jej listków, padają wyciągając skrzydła. W takim tedy razie najlepszym środkiem przeciw temu zatruciu jest mleko z rubarbarum, które jak najspiesznej należy im wlać w gardło.

W Akwisgranie w tych czasach poświęcony został wspaniały Kościół w stylu gotyckim wystawiony przez mieszkańców tego miasta na pamiątkę dogmatycznego uznania Niepokalanego Poczęcia N. MARJI P.

W roku zeszłym, ukończoną została budowa małego Kościoła Parafjalnego w m. Działdowie (Soldau) położonem w Dyecezji Chełmskiej, w blizkości granicy Królestwa Polskiego. Miasteczko to liczy przeszło dwa tysiące mieszkańców, a pomiędzy temi 305 Katolików. Otworzone jednocześnie szkółki, ściągnęły wnet znaczną liczbę uczących się, gdyż z samego miasteczka około 50 dzieci, a z poblizkich wiosek należących do parafji, 145. Co się tyczy liczby parafjan, ta nieprzestaje się zwiększać, gdyż dziś już w samym Działdowie z 225 doszła do 305 osób. Słowem w tych dawniej Katolickich stronach gorliwość Kapłanów coraz bardziej odbija się w ich pracach około swych owieczek, rokując dla nich zbawienne skutki moralne.

Onegdaj w Krakowie odbyły się wybory akademickie w Uniwersytecie *Jagiellońskim* na rok szkolny 1864, z grona czynnych i byłych Professorów Wydziału teologicznego, na który kolej rektorstwa przypadła. Do godności tej powołany został jako były Profesor, Baron X. Jan *Schindler*, Dr Teologji i Filozofji, Tajny Radca, b. Kanonik Katedry Krakowskiej, b. Prezes Senatu Rpltej Krakowskiej. Wszystkie inne po nim głosy otrzymał X. Karol *Teliga*, Kanonik Katedry Krakowskiej, były Administrator Dyecezji Krakowskiej, Dziekan Wydziału Teologicznego. Funkcje Protektora pełnić będzie ustępujący z urzędu Rektor dotychczasowy Dr *Czerwiakowski*. Dziekanami Wydziałów są: Profesor Dr *Burzyński*, na Prawniczym; Dr Józef *Majer*, na Lekarskim; Dr *Kuczyński*, na Filozoficznym.

Na stacji kolei żelaznej w Hranicy na Morawie, spotkało pewną Damę nieszczęście, że wsiadając do wozu, potknęła się i wpadła pod koła, gdy w tej chwili pociąg ruszył; została bez duszy. Ciało zupełnie kołami zgniecione, bo tylko twarz ocalała. Po zdjęciu fotografji z jej twarzy, dostrzeżono, że ofiarą tą była Marja córka znanego pisarza i publicysty Leona *Ziemkowicza*. Pogrzebiono ją 30 z. m., a wszyscy co znamienitsi mieszkańcy miasta Hranicy, odprowadzili jej zwłoki.

Do liczby ciekawszych, a przytem i najgruntowniejszych opisów Ameryki, należy nowo wydawane dzieło w Berlinie przez Karola *Neümana*, p. n. Opis Stanów Zjednoczonych w Ameryce. Tom I tego dzieła wyszedł już z druku.

We wszystkich portach morza Baltyckiego i Niemieckiego, oraz w Hollandji i Belgji, ceny zboża i mąki słabo trzymają się i widocznie przechylają się ku obniżeniu; zaś w Anglji, pokazuje się, iż dowozy z zagranicy zboża na targi, przewyższają potrzebę konsumcji, i dla tego muszą się obniżać ceny, gdyż kupujący z powodu zbytniej ilości produktów dowolne nakładają warunki.

Nowy sposób oświetlania olejem skalnym, podany przez francuzkiego technika P. Leona *Foucault*, jest tak prosty, a zarazem tak doskonały, że wkrótce bezwątpienia wszędzie zastosowany zostanie, zastępując w wielu przynajmniej miejscach używany dotąd gaz. W nowym tym systemie P. *Foucault* nie ma żadnej różnicy z gazowym, i owszem taki sam rezerwoar, tylko że napełniony olejem skalnym, takież same rurki rozprowadzone od gazo-zbioru, do wszystkich punktów pomieszkań stosownie do życzeń, i takież nakoniec dziobki o jednym lub kilku jak w gazie płomykach, a w których podobnież jak w oświetleniu gazowem bez żadnych knotów i innych przyrządów, olej skalny, płomieniem się pali, wydając jak najczystsze światło. Nowy ten sposób, urządzono w Paryżu w jednej z najbardziej uczęszczanych cukierni, i po kilku miesiącach próby, okazał się zupełnie zadowalniający.

Najstarszy z pisarzy Greckich Emanuel *Antoniadis*, założyciel Gazety „Minerwa,“ umarł w tych czasach w Atenach, w 72gim roku życia.

I Anglja w tym roku dotkniętą została trzęsieniem ziemi w różnych miejscowościach. I tak: jednocześnie czuć się dało trzęsienie w Liverpoolu, Birminghamie, Staffordzie, Worcesterze, Derby i t. d. W Liwerpoolu np. bardzo wiele osób przebudziło się skutkiem poruszenia łóżek, zegary ścienne postawały, a domy lekko zaczęły się wahać. W Bootle, Seadforth, Waterloo i Crosby, wstrząśnienie było daleko gwałtowniejsze, a w wielu domach dzwonki same dzwoniły. W Birminghamie mury domów drżały, a okna otwarte uderzały się o ramy. Wszędzie mniej więcej wstrząśnienia te czuć się dały o godzinie 3 minucie 30 rano.

Ostatnia lista urzędowa cudzoziemców, którzy gościli tego roku u wód w Spa, dochodzi do liczby 13,830 osób.

Urodzaj bawełny w Egipcie tak jest w r. b. pomyślny, iż przeszedł wszelkie oczekiwania. Pierwsze zbiory tejże już nadeszły do Alexandrji i okazały się wyborowemi.

W Galicji w ciągu dwóch miesięcy, wyczerpano półtrzecia tysiąca exemplarzy „Gramatyki Polskiej“ An: *Maleckiego*, która przez stany Galicyjskie uwieńczona została nagrodą. Rzadki to zaiste wypadek, ażeby dziełko tego rodzaju tak znakomity pokup i to w krótkim czasie znalazło.

Pierwszy Numer nowego pisma Czeskiego, wydawanego w Pradze p. n. „Rodzinna Kronika,“ już wyszedł z druku wraz z drzeworytami.

Wiadomości Zagraniczne.

AMERYKA *New-York*, *25go Wrześ:*. — Dowódca skonfederowanych Jenerał *Bragg*, donosi urzędownie, pod datą 21 b. m. o bitwie pod Chattanooga co następuje: „Nieprzyjaciel cofnął się wczoraj wieczór do Chattenooga pozostawiwszy swych poległych i ranionych w naszem ręku. Strata jego w ludziach, działach, broni i sztandarach jest nader znaczna. I nasze straty są ciężkie, ale ich jeszcze oznaczyć nie można. Zwycięztwo nasze jest zupełne a jazda ściga nieprzyjaciela. Przy Bozkiej pomocy wojska nasze odniosły wielkie powodzenie nad nieprzyjacielem liczebnie silniejszym. Opłakujemy stratę wielu walecznych Oficerów. Jenerałowie brygady: *Preston*, *Smith*, *Helm* i *Desles* polegli, a Jenerałowie: *Hord*, *Adams*, *Gregg* i *Brown*, są ranieni.“ Jazda północna ujęła w nocy 23go b. m. *Gordonswille*.

New-York, *26 Wrześ:* — Jenerał *Rosenkranz*, zajmuje, jak słychać stanowisko obronne pod Missionary Ridge, o 10 mil na południe od Chattanooga. Słychać że wojsko *Burnsidea* wzięte zostało do niewoli. Straty jakie *Rosenkranz* poniósł pod Chattanooga, podawane są na 10,000 ludzi, skonfederowanych zaś na 5,000 ludzi. Zdaje się że działania pod Charleston tymczasowo wstrzymane zostały. (Schl: Ztg).

AZJA. — *Szanghai*, *20 Sierp:*. — W okolicy miasta panuje spokojność. Za schwytanie *Burgevinea*, naznaczono nagrodę 1,000 fst. — Z Japonji donoszą, że Admirał angielski *Kuper*, opuścił z swą flotą Yokohama, prawdopodobnie w zamiarze skarżenia Xięcia *Satsamach*. (Schl: Ztg.).

FRANCJA. *Paryż*, *7 Paźdz:*. — Cesarz przybył tu wczoraj o 5ej wieczór, a dziś w południe prezydować będzie na radzie ministerjalnej w Tuilerjach. Cesarzowa zabawi dni kilka w Lizbonie, a następnie uda się do Kadyxu, Sewilli, Malagi, i Granady.— W Lizbonie J. C. Mość, nie zajmie mieszkania na lądzie, lecz przyjmować będzie na pokładzie swego yachtu. — Zapewniają, że Francja dała do zrozumienia Arcy-Xięciu *Maxymiljanowi*, że odpowiedź jego nie może być uważana za dostateczną: że wymagają od niego prostego oświadczenia przez tak lub nie. Jeśli Arcy-Xiążę odmówi, wówczas triumvirat mexykański skłoniony będzie do proszenia o protektorat francuzki.— Słychać, że wielka rada ministerjalna do której mają być przyzwani członkowie rady tajnej, odbędzie się dopiero później w Compiegne. — Cesarz przemieszkiwać będzie, aż do powrotu Cesarzowej w St. Cloud. W rezydencji tej mają się odbywać wielkie zabawy. Przeprowadzono tam mnóstwo zwierzyny, która figurować będzie na polowaniach dworskich, a mianowicie 50 jeleni, 100 sarn i 2,000 zajęcy.— W skutku życzenia P. *Fould*, jeneralna dyrekcja telegrafów ma być przyłączoną do ministerstwa skarbu. — P. *Lesseps* przybył wczoraj z Egiptu do Marsylji, i przedstawił tamecznej Izbie handlowej sprawozdanie o robotach około kanalizacji Suezu. Pragnie on utrzymać prawa i przywileje kompanji.— Wice Król ofiarował dopłacić 3 miljony fran:, aby opłacać robotników z Europy sprowadzonych, tak iżby robota nie ustawała. (Ind: Bel:).

HISZPANJA. *Madryt*, *8go Paźdz:*. — Cesarzowa *Eugenja* przybyła do Sewilli. Królowa Hiszpańska zaprosiła ją do Madrytu, gdzie w pałacu Królewskim gotują jej świetne przyjęcie. — Podług dziennika *Correspondencia* przestępcy zostający w prezydjach *Ceuta*, podali prośbę, iżby ich przeniesiono do Melilli, i opatrzono w broń, aby mogli walczyć przeciw Korsarzom Riffu. (St: An:).

WŁOCHY.—Ministerstwo włoskie oczekuje bez obawy otwarcia Parlamentu; Krol wprawdzie przechowuje jeszcze pewne zamiłowanie do *Rattazego*, ale mimo to ma najzupełniejsze zaufanie w swych teraźniejszych doradcach. W Ciele Dyplomatycznem zajdą tylko pewne zmiany. Nie ulega także wątpliwości, że *Lamarmora* nie zatrzyma dłużej swej posady w Neapolu. Nie jest on zadowolony z rządu, a rząd z niego. Uskarża się szczególniej, że za mało się robi aby zapobiedz rozbójnictwu w inny sposób, jak tylko przez środki militarne. Środki komunikacyjne są nie wystarczające, a budowa kolei żelaznych rozpoczętą nawet być nie może, dopóki nie zostaną poprawione drogi boczne, któreby ułatwiały gromadzenie robotników i materjałów. — Zdaje się, że dowództwo w Neapolu otrzyma Xiążę *Humbert*, a do boku jego dodany będzie jeden z doświadczonych Jenerałów *Cialdini* lub *Brignone*.— Ciągłe zaburzenia w prowincjach Neapolitańskich są powodem nadzwyczajnych wydatków dla rządu.— Dochody Państwa włoskiego w pierwszych miesiącach r. b. nie przedstawiały zbyt świetnych rezultatów, później jednak polepszyły się tak znacznie, iż spodziewać się można przewyżki w porównaniu z rokiem ubiegłym, do 3ch miljo:. *Giornale di Napoli* zapewnia,

że większa część rodzin arystokratycznych, które po wypadkach 1860 r. schroniły się do Paryża, zamierza wrócić do Neaplu. Pomiędzy innemi wymieniają rodziny Xiążąt: *Angri*, *Eboli*, *Comigliano* i *Cajaniello*.— Fortyfikacje Bolonji mają być znacznie wzmocnione, a mianowicie w fortach pierwszej linji zaprowadzone zostaną ważne zmiany w rozstawieniu dział. Wyanszlagowano na ten cel około 600,000 fr.—Wydawca dziennika neapolitańskiego *Pensiero*, skazany został za obrazę Cesarza Francuzów na 3 miesiące więzienia i 400 fr: kary pieniężnej. (Schl: Ztg).

Ostatnie Wiadomości.

Telegram z Paryża datowany 12 b. m., donosi, że Jenerał *Montebello*, dowódca dywizji francuzkiej w Rzymie, wyjechał ztamtąd do Paryża. — Król Bawarski, przybył do Rzymu.— Podług *Monitora*, procenta od bonów skarbowych, oznaczone zostały na 4,4½ i 5 od sta, stosownie do terminów. — Cesarzowa *Eugenja*, odjechała 10 b. m. rano z Sewilli. Siądzie ona na statek w Kadyxie i odpłynie do Alicante.

Na kolei żelaznej pomiędzy Barcelloną i Granollers, zdarzył się smutny wypadek. Most podmyty skutkiem ulewnych deszczów, zawalił się, a lokomotywa i siedm wagonów, z pociągu dziewięć wagonów liczącego, wpadły w rzekę. Wiele osób straciło przytem życie.

Nord-deutsche Allg: Zeitung z 12go b. m., zapewnia, że Król Pruski nie będzie się znajdował na uroczystości budowy Katedry w Kolonji, ale powróci rano we Środę do Berlina.

Podług doniesień z Neapolu, pięć osób uprowadzonych pod Castellamare przez rozbójników, wypuszczono na wolność za okupem 37,500 fr:. Osoby które pośredniczyły w odbiorze pieniędzy, zostały aresztowane. Deputacja Neapolitańska prosiła Jenerała *Lamarmora*, aby i miasto Neapol poddano prawu wyjątkowemu o rozbójnictwie.

Władze w Liwerpool otrzymały rozkaz zasekwestrowania dwóch pancernych statków zbudowanych przez P. *Laird*. Sekwestr ten położony został 9go b. m. — Z New-York otrzymano pod datą 3 b. m. wiadomość, że kanonjerka związkowa *Semini*, schwytała parostatek angielski *Robert-Peel*, w pobliżu Ratamoras. Zdaje się, że statek ten był uzbrojony jako Korsarz. (Nord).

Zadanie.

Odgadnijcie ten wyraz nie trudząc się wiele,
Bo jest *czasem*, *rośliną*, jest także i *w ciele*.

(Zeszła Szarada: *Pomory*.)

DONIESIENIA.

W zeszłym miesiącu zaginął **Relikwiarz Krzyża Śgo** pozłacany. Ktoby o takowym miał wiadomość lub w czyjem by był posiadaniu, raczy się zgłosić do domu pod Nr 388 przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, za co otrzyma stosowne wynagrodzenie.



Do sprzedania w Brzozowie pod Sochaczewem, po 2 Rs., 200 sztuk **Owiec** wysoko poprawnych, z których 120 Macior, z gęstą i nabitą wełną, młodych, zdrowych, do chowu zdatnych, żadnej chorobie dziedzicznej nie uległych.

Rs. 10 Nagrody.

Idąc z Nowego-Światu Aleją Jerozolimską na ulicę Widok, zaginął

Mały Czarny Pies Kingszarl.

Łaskawy Znalazca raczy go zwrócić Właścicielowi, przy ulicy Widok Nr 1575, pod Nr 6.

W dniu onegdajszym, t. j. 11go Października, przechodząc ulicami: Krakowskiem-Przedmieściem, przez Pocztę, Nowo-Senatorską, Trębacką, na Niecałą, zgubione zostały trzy sznurki **Pereł**, klamerka złota, biały kamień w środku i w około granatki. Łaskawy znalazca raczy złożyć w Redakcji Kurjera Warszawskiego, za nagrodą Rs. 1.

Do najęcia w każdym czasie

APARTAMENT,

złożony z 6u Pokoi, Przedpokoju i Kuchni, z **Meblami** i wszystkiemi wygodami gospodarskiemi, oraz Wozownią i Stajnią, przy ulicy Chmielnej pod Nr 1565 C, na 2m piętrze Nr 6; wiadomość tamże.

Dnia 19go zeszłego miesiąca, stracony został **Dowód** Nr 18,770, na złożone w Banku Polskim srebra. Ktoby o nim posiadał jaką wiadomość, raczy dać znać do Redakcji Kurjera Warszawskiego; przytem nadmienia się, iż nikt z powyższego dowodu korzystać nie może, gdyż właściwe ostrzeżenie w Banku natychmiast po stracie dowodu uczynionem zostało.

Dziś rano ciepła stopni 8. Wczoraj w południe ciepła st: 11.
Dziś rano wysokość wody na Wiśle stóp 1 cali 6. (Ubywa).

Teatr Wielki. Jutro, *Lukrecja Borgja*.—*Tańce*.

WINOGRONA umyślnie forsowane do kuracji. Jagody wielkie słodko-przyjemne, jednopestkowe, nadzwyczaj essencjonalne, gdyż trzy funty tychże, zastąpi 5 funt: zwyczajnych w skutku. Funt po złp. 2 gr. 15; najakuratniej nadchodzą do handlu **Ant: Stępkowskiego**, przy ulicy Wierzbowej Nro 473 lit: C.

Do tegoż Handlu nadszedł transport **JABŁEK TYROLSKICH Rozmarynowych.**

WINOGRONA Węgierskie deserowe, w różnych gatunkach, jako też **kuracyjne**, otrzymuje codzień świeże Handel **Józefa Höhr** w gmachu Teatralnym, i sprzedaje **funt po złp. 1 gr. 20.**— Na koszyki, **złp. 1 gr. 15.**— Biorącym w partjach większych, odstępuje się **rabat.**

OSTRYGI OSTENDZKIE, wyborowe świeże, nadchodzą codzień do handlu Win, **Ant: Stępkowskiego,** przy ulicy Wierzbowej Nro 473 lit: C.

Kurs Giełdy Warszawskiej.— D. 13 Października r. b.: za *obligi skarbowe* 4% 100 rs. oprócz kup:, żądają rs. 79 k. 85½; za *listy zast:* 3go okresu oprócz kup: za 15 rs. żądają rs. 14 kop: 1½. Wartość kuponu bieżącego od obligów skarbowych kop. 14⅘, od listów zastawnych kop: 18½.

Ceny targowe Warszawskie.— Dnia 12 b. m. płacono: Za korzec pszenicy od rs. 4 k. 82½ do rs. 4 k. 90; żyta od rs. 2 kop: 47½ do rs. 2 k. 50; owsa rs. 1 k. 65; kartofli rs. 1 k. 20. — Za wiadro okowity próby 10tej od rs. 1 k. 73 do rs. 1 k. 79¼, za garniec od kop: 56⅓ do k. 58¼.

W Drukarni Kurjera Warszawskiego. — Za pozwoleniem Cenzury Rządowej.